

Szkoła skrojona na miarę



Autor: fot. arch. NSP

Żywiecy

Bez książek, dzwonek, ocen – niepubliczne placówki edukacyjne z Mazowsza łamią schematy w nauczaniu, stawiają na indywidualne, podejście do ucznia. I to przynosi efekty!

No Bell

W 2017 r. szkoła No Bell zwyciężyła w międzynarodowym konkursie „Edumission”, wyłaniającym najbardziej innowacyjne szkoły na świecie. M.in. jest laureatem konkursu „Innowator Roku w Oświacie”, ma tytuł „Szkoła z mocą zmieniającego świat” przyznawany przez międzynarodową fundację Ashoka, posiada „Certyfikat Jakości Centrum Edukacji Obywatelskiej”.¹

z Konstancina–Jeziorny to marka, pod egidą której działają: przedszkole, szkoła podstawowa Montessori i liceum, Instytut Innowacji Edukacyjnych, Meble z mocą! oraz Fundacja Ludzi Otwartej Wyobraźni FLOW. Z sukcesami działa od 1991 r.

– Kiedy zaproponowano mi prowadzenie szkoły, a było to ponad 20 lat temu, postawiłam jeden warunek: to nie będzie typowa szkoła. Zaczęłam czytać publikacje dotyczące zarządzania oświatą, zapisywałam się na wszystkie konferencje, jakie tylko się odbywały. Znalazłam nauczycieli – zapaleńców chętnych, by kreować nowe ścieżki – i razem wyruszyliśmy w podróż po Europie w poszukiwaniu inspiracji. Zobaczyłam, że edukacja może wyglądać inaczej i zapragnęłam stworzyć miejsce przyjazne uczniom, podążające za zmieniającym się światem, przełamujące schematy, kreujące skuteczne rozwiązania – wspomina **Izabella Gorczyca**, dyrektorka, współzałożycielka i współwłaścicielka No Bell.

„Młoda”, bo istniejącą nieco ponad 7 lat, placówką jest **Niepubliczna Szkoła Podstawowa „Żywiecy” z Oddziałami Przedszkolnymi** z Płońsk. Szkołę prowadzi Stowarzyszenie „Integritas”.

– Szkoła powstała dzięki pasji i zaangażowaniu rodziców. Uczniowie uczą się w maksymalnie 18-osobowych klasach. Wychowywani są w oparciu o wartości chrześcijańskie, choć nie jest to typowa szkoła katolicka. Naszych uczniów uczymy szacunku i empatii oraz samodzielności – informuje **Wiesław Junczak**, dyrektor NSP „Żywiecy”.

Indywidualne podejście

Do **Szkoły ASQ** w Wołominie uczęszczają dzieci z autyzmem i niepełnosprawnością sprzężoną. Zanim w 2017 r. placówka powstała, przez kilka lat funkcjonował Terapeutyczny Punkt Przedszkolny ASQ.

– Chcieliśmy zapewnić absolwentom punktu możliwość kontynuowania edukacji i terapii metodą behawioralną. Powstanie szkoły wymagało od nas szybkości w podejmowaniu decyzji, ale było łatwiej, bo wiedzieliśmy już, jak chcemy uczyć i mieliśmy wsparcie ze strony rodziców – relacjonuje **Magdalena Lewińska-Ochal**, dyrektor Szkoły ASQ.

W Szkole Podstawowej ASQ nauczyciele realizują zajęcia dla uczniów w normie intelektualnej oraz z niepełnosprawnością intelektualną.

– Prowadzimy również nauczanie indywidualne w domu dla dzieci, których stan zdrowia nie pozwala na naukę stacjonarną. W 2020 r. powstał oddział rewalidacyjno-wychowawczy dla dzieci z głęboką niepełnosprawnością intelektualną – informuje **Magdalena Szymańska**, koordynator terapii Szkoły ASQ, psycholog, certyfikowany terapeuta behawioralny.

Wiodącą metodą edukacyjno-terapeutyczną jest Stosowana Analiza Zachowania (SAZ – terapia behawioralna).

– Badania naukowe wskazują, że dzięki technikom SAZ możemy najbardziej efektywnie wspierać dzieci z autyzmem w wielu sferach. Jesteśmy przekonani, że w przypadku dzieci z autyzmem spójne i zrozumiałe dla dziecka wymagania są jednym z kluczowych elementów sukcesu – dodaje terapeuta.

A jak wygląda typowy dzień ucznia w ASQ? Praca w szkole jest w maksymalny sposób dostosowana do możliwości ucznia.

– Dzieci, które posiadają umiejętności pozwalające na naukę w grupie, realizują podstawę programową razem z rówieśnikami, część naszych uczniów wykonuje zadania w formule indywidualnej z nauczycielem. Zajęcia specjalistyczne, tj. logopedia, zajęcia ruchowe, rehabilitacja odbywają się indywidualnie. Grupowo dzieci korzystają z treningu umiejętności społecznych oraz zajęć z komunikacji. Raz w tygodniu w ramach lekcji w-f uczniowie jeżdżą na basen – informuje Magdalena Szymańska.

W Szkole ASQ stawia się przede wszystkim na rozwijanie umiejętności społecznych, modyfikowanie zachowań niepożądanych i kształtowanie prawidłowych, akceptowalnych społecznie sposobów radzenia sobie, doskonalenia niezależności i samodzielności dzieci, kształtowanie umiejętności komunikacyjnych, stymulację rozwoju poznawczego.

Szkoła bez dzwonek

W No Bell nie ma dzwonek, podręczników, ocen.

– Są to środki warunkujące zewnętrznie, zabijające wewnętrzną motywację. W No Bell nie chcemy, by dzieci uczyły się dla nagrody czy za karę. Pokazujemy, że nauka to przyjemność odkrywania świata i może być pozbawiona presji czy lęku. Tu nauczyciel schodzi z piedestału. Traktuje ucznia po partnersku. Zajęcia są podróżą do krainy dyskusji, eksperymentów, w której popełnienie błędu nie wtłacza w poczucie niższości – informuje dyrektor Gorczyca i wyjaśnia: Nie dajemy młodym ludziom podręczników, bo z nich nie dowiedzą się, jak być w przyszłości dobrym i szczęśliwym człowiekiem czy ekspertem. W procesie edukacji ważna jest przestrzeń. U nas uczniowie wybierają miejsce, w którym najlepiej im się pracuje. To może być podłoga, piłka, parapet albo ławka. Dzieci pracują efektywniej w grupach, kiedy mają ze sobą kontakt wzrokowy, kiedy mogą wstać, pobujać się, zmienić miejsce.

Na każdym etapie edukacji No Bell wyprowadza naukę poza szkolne mury.

– Jesteśmy orędownikami zajęć w terenie, które oprócz wiedzy przynoszą mnóstwo innych korzyści, m.in. rozwijają kompetencje miękkie, sprzyjają harmonijnemu rozwojowi fizycznemu i psychicznemu, pozwalają doświadczać ryzyka, dają szansę sprawdzenia siebie. Starsi uczniowie uczą się planowania i podejmowania decyzji, realizując własne projekty, zdobywają wiedzę we własnym tempie – podkreśla.

Pod okiem tutora

W „Żywiołach” duży nacisk kładzie się na indywidualne zdolności.

- Klasy nie są liczne i dzięki temu łatwiej jest dotrzeć nauczycielowi do każdego ucznia, poznać jego potencjał, możliwości, talenty – dodaje **Aneta Bawiec**, nauczyciel tej placówki.

Uczniowie korzystają ze wsparcia tutora – osobistego opiekuna, który pomaga im odnaleźć w sobie i rozwijać mocne strony.

- Zakładamy, że każde dziecko ma potencjał, a naszym zadaniem jest jego odkrycie. Tutor tworzy plan pracy na cały rok szkolny i poświęca uczniowi tyle czasu, ile ten potrzebuje.

W rozwijaniu pasji i motywowaniu do nauki pomaga praca metodą projektu czy ocenianie kształtujące, które wskazuje, co uczeń zrobił dobrze, a nad czym musi jeszcze popracować.

- W klasach I–III stosujemy np. oceny opisowe. Uczniom bardzo to odpowiada, a jednocześnie motywuje i pokazuje, że wartością samą w sobie jest zdobywanie wiedzy, a nie stopień – informuje Aneta Bawiec.

Także uczniowie No Bell spotykają się regularnie z tutorem już od piątej klasy szkoły podstawowej. Od najmłodszych lat na zajęciach z psychologami ćwiczą swoje umiejętności komunikacyjne, rozumienie i wyrażanie emocji.

Magdalena Lewińska-Ochal, dyrektor Szkoły ASQ, wyjaśnia:

- Jesteśmy kameralną szkołą, dzięki temu możemy w dużym stopniu zachować spójność pracy nad umiejętnościami naszych uczniów oraz ich zachowaniem – to szczególnie ważne w przypadku dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jest dla nas istotne, aby tworzyć z rodzicami naszego ucznia „team terapeutyczny” – rodzice uczestniczą w indywidualnych spotkaniach z koordynatorem terapii oraz nauczycielami oraz w szkoleniach organizowanych przez szkołę. Na bieżąco są informowani o postępach swoich dzieci oraz kontynuują działania terapeutyczne w środowisku domowym.

Wiedzieć, umieć, rozumieć

To kolejna z zasad stosowana w „Żywiołach”.

- Uczymy pracy w grupie, zdobywania kompetencji społecznych, tak przydatnych w dorosłym życiu – stwierdza Aneta Bawiec.

Obowiązują mundurki, a uczniowie na terenie szkoły nie korzystają z telefonów komórkowych czy smartwatchów. Nauka języka angielskiego odbywa się już od przedszkola przez całą edukację w szkole podstawowej.

- Nasi uczniowie uczestniczą w międzynarodowym obozie Junior week, gdzie zajęcia w języku angielskim prowadzą wolontariusze z różnych krajów. W tym roku obóz rozpoczyna się 11 września. Mamy nadzieję, że pandemia nie pokrzyżuje naszych planów i obóz się odbędzie – mówi Aneta Bawiec.

Od pierwszej klasy uczniowie tej szkoły dodatkowo mają do wyboru języki francuski lub hiszpański.

W No Bell wzmacnia się w uczniu poczucie własnej wartości, pozwala na zaangażowanie w sam proces uczenia się, daje pole do samostanowienia.

- Moim celem jest, aby absolwent No Bell był szczęśliwym i świadomym człowiekiem, potrafiącym odnaleźć swoją życiową i zawodową drogę, który rozumie społeczne zależności, odpowiedzialnie podejmuje decyzje, potrafi rozmawiać z drugim człowiekiem i rozumie go – mówi dyrektor Gorczyca.

Dużą uwagę przywiązuje się do rozwoju osobistego uczniów, który realizowany jest poprzez Akademię Charakterów zakładającą

– Dla nas ważne jest, jakim człowiekiem będzie nasz absolwent, a nie tylko jaką wiedzę wyniesie ze szkoły. Dlatego stałym elementem programu edukacyjnego jest Akademia Charakterów. W liceum No Bell opiera się na kilku zasadach: trwa przez trzy lata nauki, wymaga działań na rzecz drugiej osoby, ochrony środowiska, społeczeństwa obywatelskiego i społeczności szkolnej. Długofalowe, a nie tylko akcyjne zaangażowanie młodzieży w działalność społeczną uczy wytrwałości w realizacji celów. Rozwijają cztery kluczowe kompetencje, jakimi są: komunikacja, kooperacja, kreatywność i krytyczne myślenie – informuje Izabella Gorczyca.

A co wyróżnia No Bell spośród innych placówek?

– W No Bell uczniowie mają prawo powiedzieć do nauczyciela, że ich zdaniem on się myli. A wszystko w atmosferze szacunku i poszanowania poglądów każdej strony. Wzrastamy i rozwijamy się w odpowiedzialności za siebie, ale też za innych i środowisko naturalne – zaznacza Izabella Gorczyca.

Emocje w czasie pandemii

O tym, jak ważne jest wyrażanie własnych emocji przekonali się również uczestnicy projektu „eMOCje w twórczości”, realizowanego przez Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych DELTA oraz Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Płocku (placówka Samorządu Województwa Mazowieckiego). W roku szkolnym 2020/2021 uczestnicy – nauczyciele przedszkoli i edukacji wczesnoszkolnej – uczyli się, jak zapanować nad emocjami i przekazać spokój dzieciom. Brali udział w zajęciach uważności i doskonalili tajniki dramy. Wspólnie z rodzicami uczestniczyli w spotkaniach, które pomagały zrozumieć małego człowieka i pomóc mu przetrwać czas pandemii oraz odnaleźć się w różnych okolicznościach. Powstała Gra na eMOCjach, której celem było wsparcie najmłodszych w radzeniu sobie ze stresem, niepokojem, zmianami.

– Od początku celem naszych działań było zaopiekowanie się emocjami w trudnym, nieprzewidywalnym czasie. To był strzał w dziesiątkę! Zarówno dzieci, rodzice, jak i nauczyciele potrzebowali wsparcia, każda grupa adekwatnie do potrzeb. Zareagowaliśmy elastycznie na ich oczekiwania. Szkolenia dla nauczycieli, spotkania dla rodziców, a finalnie „Gra na eMOCjach” wzbudziły bardzo duże zainteresowanie. Dzieci były zachwycone, że mogą opowiedzieć o tym, co czują, że ich emocje są ważne i rozumiane – mówi Małgorzata Gasik, koordynator projektu.

Będzie on kontynuowany w nowym roku szkolnym.

– Nowością jest planowana współpraca z Garnizonem Sztuki – teatrem pozytywnych emocji. Informacje o naborze będą się pojawiały sukcesywnie na profilach fejsbukowych wydziałów MSCDN oraz na stronie mscdn.pl – podsumowuje.

Według Rejestru Szkół i Placówek Oświatowych Ministerstwa Edukacji i Nauki na Mazowszu jest **420 placówek** prowadzonych przez stowarzyszenia i **1539** prowadzonych przez osoby fizyczne (stan na 23.08.2021 r.)

Krzysztof Piotr Skolimowski, radny województwa mazowieckiego, przewodniczący sejmikowej Komisji Edukacji, Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Dzięki dużej liczbie różnorodnych podmiotów uprawnionych do prowadzenia placówek edukacyjnych, rodzicom łatwiej jest znaleźć szkołę odpowiadającą potrzebom ich dziecka. We współczesnym świecie bardziej niż sama wiedza liczą się umiejętności odnajdywania się w różnych sytuacjach. Rolą szkoły i rodziców jest przekazanie młodym ludziom tej umiejętności. Jeśli chodzi o dzieci o szczególnych potrzebach edukacyjnych, a podkreślić trzeba, że pojęcie to odnosi się również do uczniów szczególnie uzdolnionych, do każdego dziecka nauczyciel powinien podchodzić indywidualnie, bo tylko wtedy można odnieść sukces.

W No Bell uczniowie traktowani są przez nauczycieli po partnersku



fot. arch. No Bell

Uczniów NSP „Żywioly” w rozwijaniu pasji wspierają tutorzy



fot. arch. NSP żywioly

W Szkole ASQ praca dostosowana jest do indywidualnych predyspozycji każdego z uczniów



fot. arch. szkoły ASQ

No Bell z Konstancina-Jeziorny z sukcesami działa od 1991 r. W szkole nie ma dzwonków, podręczników i ocen



fot. arch. No Bell

W Szkole ASQ duży nacisk kładzie się na indywidualne zdolności ucznia



fot. arch szkoły ASQ

130 szkół z Mazowsza otrzyma sprzęt niezbędny do nauki zdalnej dzięki kolejnej edycji projektu realizowanego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, który pozyskał ponad 40,3 mln zł unijnego dofinansowania. Wartość całego projektu to ponad 55,6 mln
W regionie radomskim z beneficjentami spotkali się wicemarszałek Rafał Rajkowski i radny województwa Tomasz Śmietanka



fot. arch. UMWM

Krzysztof Piotr Skolimowski, radny województwa mazowieckiego, przewodniczący sejmikowej Komisji Edukacji, Nauki i Szkolnictwa Wyższego



fot. arch. UMWM

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl